WYD. AB. NAKŁAD: 50.072 EGZ. CENA 50 GR

Z CZYTELNIKAMI DLA CZYTELNIKÓW

KURIER Szczeciński

PRASA

ROK XVI Czwartek, 10. III 60 r. Nr 59 (4863)

Horoskop „Kuriera": ZA 10 DNI WIOSNA — Szczegóły patrz str. 4

Kotły spartaczone — lokatorzy marzną

◇ Barwny blok przy Jaromira zamienił się w lodówkę

◇ Kilkadziesiąt rodzin na ŚDM „dzwoni" zębami

LOKATORZY wielu bloków Śródmiejskiej Dzielnicy Mieszkaniowej sygnalizowali nam o niewłaściwym funkcjonowaniu kotłowni c. o. należącej do ADM nr 28. Spartaczone przez Łódzką Fabrykę Kotłów i Radiatorów kotły c. o. ulegają co kilka miesięcy awarii. Obecnie są właśnie znów w naprawie, a kilkadziesiąt rodzin marznie w nieogrzanych mieszkaniach.

PODOBNIE ma się rzecz w nowoczesnym bloku przy ul. Jaromira. W niektórych mieszkaniach tego budynku temperatura sięga zaledwie 7 stopni C. Trudno się więc dziwić, że mieszkańcy obdarzyli piękny dom mianem „kolorowej lodówki".

INDAGOWANI w tej sprawie fachowcy, wyjaśnili nam, że wadliwe wykonanie odbiru żeliwnego kotłów c. o. zainstalowanych w kotłowni ADM nr 28 zmniejsza znacznie szansę właściwego ich funkcjonowania. Brakorób tych ujawniono niestety dopiero po kilkumiesięcznej eksploatacji urządzeń. Okazało się bowiem, że przy tzw. próbnym rozruchu nie udało się wykryć wszystkich ich wad.

Jeśli chodzi o „kolorową lodówkę" przy ul. Jaromira, to niska temperatura w mieszkaniach budynku spowodowana jest nie tyle przez nieodpowiednie działanie kotłów, ile nie wyregulowaną wciąż jeszcze instalację grzejną. Fachowcy twierdzą, że niedociągnięcia te ustąpią po dłuższym użytkowaniu bloku. Podkreślają również, że w wielu wypadkach przyczyną niskiej temperatury w mieszkaniach jest niesumienna praca palaczy.

KIEROWNICTWO MDBOR stwierdziło, że konieczne jest zorganizowanie kursów na których część palaczy zatrudnionych w centralnych kotłowniach mogłaby podnieść swoją kwalifikacje zawodowe.

Niesłuszne wydaje się natomiast ograniczenie budowanym możliwości wyboru przy zaopatrywaniu się w kotły c. o. Mogą oni nabywać te urządzenia jedynie w określonych wytwórniach i „brać co dają". Nic dziwnego, że w takiej sytuacji brakoroby triumfują. (dm)

JOSE KAHAN (Meksyk)

DORA MILANOVA (Bułgaria)

JEAN CLAUDE MOREL (Francja)

Smakołyki z „Odry" w Szczecinie ?

PRZEDSIĘBIORSTWO Połowów Dalekomorskich „Odra" wypuszcza na rynek (poza produkcją planową) nowy asortyment śledzi i makreli, świeże ryby tych gatunków przygotowane są w półkilogramowych porcjach, pakowanych w woreczki plastykowe i zamrażane. Przy sporządzaniu obiadu czynność gospodyni domowej ogranicza się jedynie do rzucenia zawartości woreczki na patelnię. Innym przysmakiem z „Odry" są śledzie solone przyprawiane specjalnymi korzeniami. „Śledzi korzenny" — jak zaświadczają pracownicy „Odry", nadaje się przede wszystkim do spożycia z cebulą. (PAP)

Salonką DOKP przyjadą do Szczecina młodzi pianiści

uczestnicy Konkursu Chopinowskiego

W niedzielę wielki koncert w Zamku Książęcym

Z OKAZJI Roku Chopinowskiego 1960 oraz VI Międzynarodowego Konkursu im. Fryderyka Chopina w Warszawie, Woj. Komisja Zaw. i Dom Kultury Kolejarza organizują 12 i 13 marca UROCZYSTE KONCERTY CHOPINOWSKIE.

Wystąpi czworo uczestników II etapu Konkursu: Dora Milanova (Bułgaria), Gülay Ugurata (Turcja), José Kahan (Meksyk), Jean — Claude Morel (Francja). Młodzi pianiści grać będą w Szczecinie tylko dwukrotnie: w sobotę o godz. 19 w sali teatralnej Domu Kolejarza oraz w niedzielę o godz. 19 w sali koncertowej Zamku Książęcego. W programie obu koncertów utwory Fryderyka Chopina z programu I i II etapu konkursu.

Kolejarze po swych niedzielnych gości, aby zapewnić im maksimum wygody, wyrywają do Warszawy salonkę dyrekcji Okr. Kol. Państwowych.

Bilety w przedsprzedaży „Orbisu". Związkowcy na pisemne zapotrzebowanie rw. szw. (co najmniej 10 zgłoszeń) oraz młodzież szkolna korzystają ze zniżki. Bilety ulgowe rozprowadza wyłącznie sekretariat DK Kolejarza w godzinach 15—19. Wszelkich informacji udziela kierownictwo DK Kolejarza, tel. 40-11, wewn. 35-37. (wit)

Tu mówi „SZCZECIN - RADIO"

W CIĄGU 14 lat swego istnienia, „Szczecin-Radio" — stacja komunikacyjna, utrzymująca łączność radiową lądu z morzem, nadała 125 tys. radiogramów i umożliwiła przeprowadzenie 50 tys. rozmów prywatnych między marynarzami a ich rodzinami. Pierwszy radiogram został nadany dnia 10 marca 1946 roku.

(Dokończenie na str. 4)

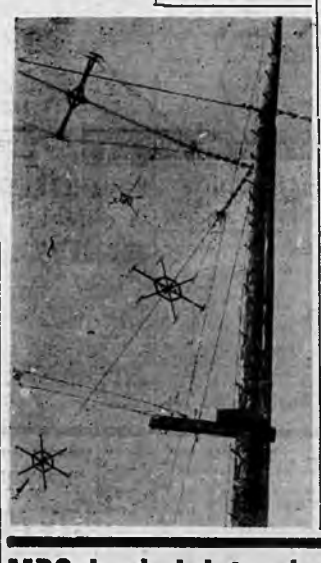

3-dniowa narada naukowców w Szczecinie

25 MARCA rozpocznie się w Szczecinie 3-dniowa narada komisji naukowej, która ma ustalić założenia programowe Międzynarodowej Konferencji Pomorznawczej. Na naradę tę zapowiadany jest przyjazd ok. 30 wybitnych naukowców z całego kraju. Wśród nich prof. dr Witolda Hensela, dyrektora Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN, prof. dr Gerarda Labudy, dyrektora Instytutu Zachodniego, prof. dr Witolda Doroszewskiego z Warszawy, prof. dr Józefa Kostrzewskiego, archeologa z Poznania. Ogółem w pracach komisji weźmie udział 12 rzeczywistych członków PAN, a także rektor Günter Heidorn z Rostocku.

Międzynarodowa Konferencja Pomorznawcza odbędzie się w Szczecinie na jesieni.

6 maja ślub księżniczki Małgorzaty

(Inf. wł.).

JAK DONOSZĄ z Londynu, ustalona została data ślubu księżniczki Małgorzaty z Anthony Armstrong-Jonesem. Ślub odbędzie się 6 maja o godz. 11.30.

Nixon i Kennedy zwyciężyli w przedbiegach

WASZYNGTON PAP. W stanie New Hampshire odbyły się we wtorek wybory wstępne w związku ze zbliżającymi się wyborami prezydenckimi.

Jak wynika ze wstępnych obliczeń, zdecydowane zwycięstwo odnieśli dwaj faworyci, obecny wiceprezydent Stanów Zjednoczonych, kandydat na prezydenta USA z ramienia republikanów Richard Nixon oraz kandydat na prezydenta z ramienia partii demokratycznej John Kennedy.

Według danych obliczonych do godz. 4 rano, Nixon zdobył 3.435 głosów, a Rockefeller 144. Jeśli chodzi o kandydatów demokratów, to Kennedy zdobył 2.582 głosy, a Fisher 231.

11-letni samobójca

KATOWICE PAP. Rzadko notowany wypadek w kronikach milicyjnych miał miejsce ostatnio w Zabrzu. Uczeń 6 klasy szkoły podstawowej 11-letni Aleksander T. popełnił samobójstwo przez powieszenie się. Nie zdołano dotychczas ustalić przyczyn desperackiego kroku dziecka.

MPO i administracje mieszkalne podają sobie ręce

7-dniowy termin wywozu odpadków

„DROGA Redakcjo. Pomóż nam, bo gniemy w śmieciach. Na ul. Robotniczej, Siedleckiej i Żołnierskiej podwórka pełne są nieczystości"...

„BRAK nam słów do określenia stanu w jakim ADM utrzymuje podwórze bloku nr 17 przy ul. Zupańskiego obok Parku Kasprowicza. W ciągu zimy śmieci narosły w prawdziwe góry"...

TAKICH i tym podobnych listów Redakcja otrzymuje sporo.

Z zadowoleniem więc notujemy, że odbyła się narada z udziałem przedstawicieli MPO, Miejskich Zarządów Budynków Mieszkalnych, kwaterunku, stronnictw politycznych i społdzielni mieszkaniowej poświęcona omówieniu zasad wywozu śmieci. Spisano umowy zawierające 29 punktów.

Ustalono, że w lecie odpadki wywozić się będzie najpóźniej co 7 dni. Za każdy dzień zwłoki MPO zapłaci 5 zł kary od jednego budynku. Za nieuprzątnięcie posesji po wybraniu śmieci przez sprzątaczy, kara wynosi 10 zł. Przedstawiciele administracji zobowiązali się przestrzegać, aby odpadki wrzucane do pojemników, a nie wprost na podwórze; ma to zlikwidować dowolność do utrzymywania porządku.

— Rozporządzamy 13 tysiącami starych pojemników, w tych dniach otrzymaliśmy 650 nowych — powiedział dyrektor MPO p. Puszkin — a w najbliższym czasie dostaniemy jeszcze 250 kubłów. Ustawimy je przede wszystkim w nowych budynkach. Wprowadzimy dwuzmianową pracę wozów bezpylnych, współzawodnictwo między brygadami: tym pracownikom, którzy nie wywiązują się ze swoich obowiązków poprzez uporczywe przepełnienie Cyki wywożenia śmieci pragniemy skrócić do 3—4 dni, dzięki czemu uda się prawdopodobnie uniknąć wyskypywania odpadków na podwórka.

— W utrzymaniu tego systemu — kończy Puszkin — powinno nam dopomóc współzawodnictwo między brygadami i wysokie premie dla najlepszych robotników.

No cóż, zobaczymy...

A. ROM.

Traktor wjechał do mieszkania

KOSZALIN PAP. Ogromne było zdziwienie mieszkańca wsi Klepino, w pow. białogardzkim — Michała Rewekiego, gdy do jego mieszkania wjechał traktor. Ciągnik pozostawiony na drodze z zapuszczonym silnikiem „uruchomił" się sam i kierując się w kierunku domu, przebił ją i zatrzymał się dopiero w pokoju.

Na szczęście wędrówka traktora nie spowodowała żadnych ofiar w ludziach, a jedynie duże straty materialne.

Interesujący list

PODSEKRETARZ stanu do spraw politycznych Merchant poinformował ambasadorów W. Brytanii i Francji o treści osobistego listu N. S. Chruszczowa do prezydenta Eisenhowera.

List ten przekazał w dniu wczorajszym Eisenhowerowi ambasador Związku Radzieckiego w Stanach Zjednoczonych Mieńszykow. Tuż przed spotkaniem z ambasadorami Francji i W. Brytanii Merchant konferował w Białym Domu przez pół godziny z Eisenhowerem i sekretarzem stanu Herterem.

Zarówno Alphand jak i Ciaccia odmówili odpowiedzi na wszelkie pytania dotyczące treści listu Chruszczowa, oświadczając jedynie, iż list ten jest interesujący.

Rotacja STOP!

(miejsce na ostatnie wiadomości dla których warto przerwać drukowanie „Kuriera")

PREZYDENT EISENHOWER zamierza odbyć w maju br. podróż do Ameryki Łacińskiej, wyraził na to zgodę w Lizbonie w drodze powrotnej z Paryża do USA po konferencji na najwyższym szczeblu. Według wiarogodnych źródeł prezydent udzielił tej informacji na przyjęciu dla dyplomatów 30 państw Ameryki Łacińskiej wydanym wczoraj wieczorem.

O skały rozbiła się samolot

z którego indonezyjski lotnik ostrzelał pałac prezydenta Sukarno

DJAKARTA PAP. Według doniesień indonezyjskiej agencji ANTARA w wyniku wczorajszego ostrzelania z samolotu pałacu prezydenta Sukarno odniosło rany 4 osób: 2 ze służby pałacowej, telefonistka z centrali telefonicznej oraz jeden przechodzień.

JAK podała prasa poranna, prezydent odbywał w tym czasie w bocznym skrzydle pałacu konferencję z członkami najwyższej rady doradczej. Bezpośrednio po ostrzelaniu pałacu prezydent wydał zarządzenie, by zbadzić wyrządzone szkody. Ani on, ani nikt z jego rodziny nie został ranny.

Samolot, z którego dokonano ostrzelania pałacu rozbił się w górskiej okolicy w pobliżu Bandungu. Pilot został ranny. Pomocy udzieliła mu wojskowa służba sanitarna tego okręgu. Dwie inne osoby, które znajdowały się w samolocie przewieziono do Bandungu.

Naocznni świadkowie twierdzą, że katastrofa samolotu nastąpiła wkrótce, gdy pilot próbował sprowadzić maszynę do przymusowego lądowania.

Sukces polskiej techniki

Rewelacyjna „sztuczna ręka" stawia pierwsze kroki

POZNAŃ PAP. Wielomiesięczne perypetie młodego wynalazcy „sztucznej ręki" — Janusza MARGOWSKIEGO z zakładów „Tonsil" we Wrześni zbliżają się ku końcowi.

URZĄDZENIE to pracujące w oparciu o tzw. silniki mocy ułamkowej (selsyny), można stosować przy wykonywaniu różnych czynności lub złożonych manipulacji, gdzie obecność człowieka jest niewskazana lub niemożliwa. Dzięki aparatowi można np. spawać pod wodą na dowolnej głębokości, obserwując spawany obiekt na ekranie telewizyjnym, dokonywać manipulacji w strefach zagrożonych promieniowaniem itd.

NASI fachowcy z dziedziny automatyki zaniepokoili się, aby przypadkowi on urządzenie na zademonstrowania na wystawie dorobku krajów socjalistycznych w dziedzinie pokojowego wykorzystania energii jądrowej, która otwarta zostanie w kwietniu w Warszawie. Tam też „sztuczna ręka" przejdzie swój „chrzest bojowy". I to stanie się spopularyzowana wśród wszystkich zainteresowanych. Zakłady Tonsil zainteresowały się możliwościami zastosowania „ręki" w urządzeniach telewizji przemysłowej. Konstruktor przewiduje dalsze udoskonalenie urządzenia zdalnie sterowaną kamerą telewizyjną.

MIMO licznych trudności, J. Margowski nadal pracuje nad rozwinięciem i ulepszeniem wynalazku. Nowsza jego wersja zaprezentowana na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich posiadać będzie szereg udoskonalonych układów i więcej zalet. „Ręka" będzie mogła operować siedmioma nożami od 50 do 100 gram, podczas gdy dotychczasa waga ich nie przekraczała 10 gramów.

Dziś rano KURIER KURIERA ZANOTOWAŁ

DZIŚ rano, jak codzień, furgon mleczarski Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej przystanął przed sklepem „MARIANNA" w Alei Wojska Polskiego. Skorzystaliśmy z okazji, aby porozmawiać z dostawcą p. Henrykiem PIWOŃSKIM.

— Pracę rozpoczynam o trzeciej w nocy — mówi p. Henryk — kończę zaś w południe, albo nawet i później. Praca jest ciężka, ale lubię ją mimo, że przed ślęborstwo nie płaci dostawcom za nadgodziny, których zawsze ma my masę.

Trasa rozwozowa nr 11 na której pracuje p. PIWOŃSKI obejmuje 11 sklepów. Dziś dostawca rozwiózł 25.090 litrów mleka w kroniwach i 780 litrów mleka w butelkach nie licząc galanterii mlecznej.

• • •

CIEKAWI pogody nakręcilśmy numer 20-12, gdzie miła pani pogodynka mowała nas, że ociepli nia na razie nie będzie, jedynie w dzień słońce ogrzeje do ok. plus 2 stopni. W nocy należy spodziewać się spadku temperatury do minus 2 — 4 stopni. Wiatry dość silne i porywiste z południowego wschodu.

• • •

RUCH STATKÓW w porcie. Na wyjściu: „POZNAŃ", „SŁAWNO", „LINA", „ODRA", „BUG". Na wejściu: „WIECZORKO", „MAJBORK", „JEDNOŚĆ ROBOTNICZA", „SOLA", „TORUŃ".

Jeszcze 3 osoby wydobyto z ruin Agadiru

(Inf. wł.)

CHOCIAŻ od chwili trzęsienia ziemi w Agadirze upłynęło już 9 dni, ekipy ratunkowe wydobyły wczoraj ze zwałów gruzu jeszcze trzy żywe osoby. Akcja ratunkowa trwa nadal.

Tymczasem jak donoszą agencje zachodnie w niedługim czasie rozpocznie normalną pracę port, który uległ stosunkowo małemu zniszczeniu.

Inicjatywa godna zastanowienia

Kraków, Katowice, Opole tworzą wspólny region ekonomiczny

KATOWICE PAP. Na ukończeniu znajduje się opracowanie wstępnej koncepcji rozwoju i zagospodarowania trzech najsłabszych regionów Polski południowej — województw: katowickiego, opolskiego i krakowskiego.

OPRACOWANIE wspólnego planu, obejmującego swym zasięgiem 3 województwa o powierzchni ok. 35 tys km kw. i zamieszkałych przez prawie 7 mln ludności, jest pierwszym tego rodzaju przedsięwzięciem w kraju. Będzie ono miało ogromne znaczenie dla rozwoju istniejącego na tych terenach przemysłu i rolnictwa oraz 40 większych miast. W planie tym uwzględnia się również powiązanie z innymi regionami kraju, a także z przygranicznym regionem czeskim — korwińskim w CSR.

WEDŁUG założeń, obszar trzech województw podzielony zostanie na strefy gospodarcze specjalizujące się w poszczególnych dziedzinach. Np. Ziemia Raciborska na terenie Opolszczyzny będzie wielką „spiżarnią" warzywniczą dla całego terytorium Polski południowej.

Duży nacisk w pracach kładzie się na szczegółowe rozeznanie powiązań kooperacyjnych przemysłu w tych województwach i ustalenie na przyszłość zasad współpracy w tej dziedzinie.

Powstanie w Angoli

NOWY JORK PAP. Dwaj dyrektorzy amerykańskiego Komitetu ds Spraw Afryki Frank MONTERO i William SCHEINNAN oświadczyli na konferencji prasowej po powrocie z Angoli, że w pewnych okręgach tej afrykańskiej kolonii portugalskiej wybuchło powstanie.

DYREKTORZY, którzy nawiązali kontakt z grupami nacjonalistycznymi, podali do wiadomości, że operacje zbrojne były przerywane zarówno w południowej jak i północnej Angoli. Jak wiadomo, północne okręgi Angoli granicą z Kongo Belgijskim, która uzyskała niezawisłość 30 czerwca. Liczni mieszkańcy Angoli schronili się do Kongo, uciekając przed prześladowaniami politycznymi.

PARYSKI dziennik „Le Monde" podaje, że wywołeńczy ruch Angoli działa zarówno w stolicy kraju Luanda, jak i w innych miastach. Władze portugalskie usiłują odizolować ruch wyzwoleńczy od świata. Wszystkie wiadomości prasowe i radiowe na temat wydarzeń w Kongo Belgijskim zostały obłożone przez oddziały wojskowe.

„New York Post" podaje, że w Angoli dokonano licznych „prywatnych" egzekucji. Władze kolonialne utworzyły „obozy przymusowej pracy".

Polscy marynarze tylko na polskich statkach

WARSZAWA PAP. Stan szkolnictwa zawodowego w resorcie żeglugi oraz problem zabezpieczenia kadr dla żeglugi morskiej, śródlądowej i rybołówstwa w latach 1960 — 65 omówiła na swym ostatnim posiedzeniu Sejmowa Komisja Gospodarki Morskiej i Żeglugi.

M. IN. KOLEGIUM ministerstwa postanowiło wstrzymać wysyłanie oficerów i marynarzy do pracy na obcych statkach, z wyjątkiem zobowiązań wynikających z konwencji międzynarodowych. W wyjątkowych wypadkach skierowanie oficera lub marynarza do pracy na statku obcej bandery może nastąpić za zgodą ministra i w porozumieniu ze Związkiem Zawodowym Marynarzy i Portowców.

Jałzy na zawołanie

WASZYNGTON PAP. Jak podaje agencja UPI, armia amerykańska postanowiła zastosować „do celów rakietosiewych" wynalezione ostatnio w USA „wysoce skuteczny gaz łzawiący".

Skład chemiczny gazu jest utrzymywany w tajemnicy. Wiadomo tylko, że oddziałuje on drażniąco na oczami również na skórę i wywołuje nudności nie powodując trwałych obrażeń.

BILET na autobus w okienku pocztowym

POZNAŃ PAP. Poznańska PKS projektuje wspólnie z pocztą wprowadzenie nowego udogodnień dla klientów a m. in. sprzedaż biletów autobusowych w placówkach pocztowych, które nie posiadają kas PKS-u. Również w wyniku współpracy PKS-u z pocztą placówki pocztowe będą prowadziły obsługę przesyłek powyżej 20 kg. Obecnie poczta ich nie przewozi.

Oddane do druku

O GODZ. 9.30

STRAUSS PRZYBYWA DZIŚ DO ATEN

• SOFIA PAP. Dziś przybywa do Aten boński minister wojny Strauss. Towarzyszy mu szereg ekspertów bońskiego ministerstwa wojny, m.in. gen. Paniszaki, zastępca generalnego inspektora Bundeswehry, który jako pilot hitlerowskiej Luftwaffe w czasie ostatniej wojny latał nad Bałkanami. W czasie 6-dniowej oficjalnej wizyty w Grecji Strauss spotka się z premierem i ministrem obrony tego kraju Karamanlisem, wicepremierem Kanellopoulosem i innymi politykami oraz wojskowymi greckimi. Jak wynika z doniesień prasowych, głównym tematem rozmów będzie sprawa dostaw broni i amunicji przez Grecję dla Bundeswehry oraz umożliwienia założenia Bundeswehrze baz i magazynów na terytorium greckim.

SPÓR O PUŁAP LOTÓW ZAŻEGNANY

• WASZYNGTON (WŁ.). Sekretarz stanu USA Herter od władzył na środowej konferencji prasowej, że prezydent Eisenhower sprzeciwił się na inicjowaniu lotów samolotów amerykańskich z NRF do Berlina zachodniego na wysokości przekraczających 3 tys. metrów. Prezydent stwierdził, że loty powyżej tej wysokości nie są potrzebne, mimo, że jak się wyraził, Stany Zjednoczone mają do tego pełne prawo. Jak wiadomo pułap lotów na wysokości 3 tys. metrów ustalony został w swoim czasie w czterostronnym porozumieniu między Związkiem Radzieckim i trzema zachodnimi.

NRF ZRYWA STOSUNKI

• BONN PAP. W związku z nawiązaniem stosunków dyplomatycznych między Republiką Gwinejską a NRD rząd Niemieckiej Republiki Federalnej przedstawił ultimatum rządowi Republiki Gwinejskiej. Na poniedziałek rządu bońskiego postanowiono upoważnić ministra spraw zagranicznych Brentano do odwołania ambasadora NRF z Gwinei i zerwania z nią stosunków dyplomatycznych, jeżeli ambasador Gwinei w NRF nie poinformuje w najbliższym czasie, że Gwinea nie nawiązała stosunków dyplomatycznych z NRD.

RADZIECKA DELEGACJA RZĄDOWA W WARSZAWIE

• WARSZAWA PAP. 9 bm. przybyła do Warszawy radziecka rządowa delegacja z zadarcza, której przewodniczy minister Handlu Zagranicznego ZSRR N. PATOLICZEW. Przyjazd delegacji związany jest z zakończeniem rozmów handlowych między Polską a Związkiem Radzieckim w sprawie wzajemnej wymiany towarów w latach 1961 — 1965.

SEGNI PREMIEREM?

• RZYM PAP. Prezydent Republiki Włoskiej zlecił profesorowi Antonio SEGNIEMU utworzenie nowego gabinetu. Segni powierzoną mu misję przyjął warunkowo, rezerwując sobie prawo powzięcia ostatecznej decyzji po przeprowadzeniu konsultacji w sprawie zapewnienia nowemu gabinetowi większości w Parlamencie.

SPISEK W BOLIWII

• NOWY JORK PAP. Władze boliwijskie oświadczyły, że zaaresztowały grupę osób podejrzanych o konspirowanie mające na celu zakłócenie wyborów prezydenckich. Na konferencji prasowej zorganizowanej w ministerstwie spraw wewnętrznych Boliwii ujawniono dokument skierowany przez członków tej grupy do prezydenta Eisenhowera, w którym twierdzi się, że Boliwia tyje w warunkach tyranii. Rzecznik rządowy oświadcza o zorganizowanie akcji przez grupy opozycyjne: Socjalistyczną Unię Republikańską, Partię Liberalną oraz Falangistów.

Dla pragnących wygrać

NA KILKA DNI — CIĄGNIENIE KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Szczęśliwy LOS otwiera szanse wygrania

346-K

Ogłoszenia Drobne

RÓŻNE

PRZYBŁAKAŁ się pies wilczur śląski do odebrania Ściechów 1 ob. Matynki. 1327-G

DNIA 7 marca 1960 r. w sklepie galanteryjnym Fikusa Franciszka przy ul. Bol. Krzywoustego 48 zginął zeszyt ustargów dziennych. Za zwrot zeszytu nagroda 200 zł. 1328-G

KANARKI, cztetne śpiewaki, samiczki wylęgowe — oddam hodowcy Jagiellońska 78 m. 1. 1253-G

MATRYMONIALNE

WDOWA lat 43 bezdzietna za 1 własnym mieszkaniem, materialnie niezależna pozna pana do lat 55. Najchętniej rzemieślnika. Cel matrymonialny. Korespondencyjny wykluczam. Oferty: „Kurier Szczeciński", Al. Wojska Polskiego 2 na nr 317. 1329-G

PRACA

STARSZĄ panią zatrudnię w charakterze gospodyni domowej dla stałe, Jagiellońska 88 m. 1, pracownia. 1326-G

POMOC domowa na 4 godziny dziennie potrzebna. Zgłoszenia: rzwartak albo sobota godz. 17—18. Jednostki Narodowej 13 m. 6. 1324-G

POMOC domowa na stałe z referencjami potrzebna. Ul. Śląska 28 m. 4. 1332-G

GOSPOSIA samotna potrzebna od zaraz. Referencje wymagane. Armii Czerwonej 16—7, wejście od Felczaka. 1325-G

OSOBA kulturalna sama pokoju ze dziećmi w wieku przedszkolnym. Drugie śniadania, obiady na miejscu. Wiadomość: tel. 61-49. 1334-G

SPRZEDAŻ

2 AKORDEONY 120-basowe i 32-basowe sprzedam. Szczecin, Jagiellońska 14—5. 1330-G

LEŻANKĘ, toaletkę, sprzedam. Ul. Rooseveltа 33—1 od godz. 16. 1336-G

JABŁKA nową toaletkę sprzedam. Wiadomość: tel. 41-38 od godz. 16. 1354-G

LAMPĘ stojącą, szafę, tapczan oraz różne meble stołowe i kuchenne, sprzedam. Bol. Śmiałego 20—8. 1337-G

TAPCZAN, stół, 4 krzesła wycieliśne sprzedam. Ul. Wielkopolska 20—26. 1352-G

MASZYNĘ do szycia bębenkową elektryczną sprzedam. Al. Armii Czerwonej 29—7. 1339-G

PRZYCZEPĘ ciągnikową — wywrotkę 1 ton, sprzedam. St. Kostki 8—1. 1340-G

LOKALE

PRACUJĄCA i studiująca szuka pospiesznie pokoju subiokatorskiego. Oferty: Kurier Szczeciński", Al. Wojska Polskiego 2 na nr 316. 1341-G

MIESZKANIE 3-pokojowe z wygodami, ogród, garaż zamienię na domek jednorodzinny może być przeznaczony do sprzedaży. Podjuchy, ul. Zakrzet 9—1. 1342-G

DWÓCH kawalerów poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty: „Kurier Szczeciński", Al. Wojska Polskiego 2 na nr 1343-G

MIESZKANIE 1 i pół pokoju, kuchnia, łazienka, komfort, piętro, działka, możliwość hodowli, zamienie na podobne niechcianej w Śródmieściu. Stolarska ul. Monterska 3—1. 1344-G

POSZUKUJĘ pokoju subiokatorskiego, wzgl. zwrócę koszty remontu. Wielkopolska 28—30. 1345-G

PRZYJMĘ dwóch panów na pokój. Po 350 zł każdy. Bogusława 39—6. 1346-G

MŁODE małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju z używalnością kuchni na okres 2 miesięcy. Oferty: „Kurier Szczeciński", Al. Wojska Polskiego 2 na nr 348. 1347-G

DWA pokoje, kuchnię, ogród w Łęgnicy, Łąkowicza 31, Werbałowski, zamienie na trzy pokoje w Szczecinie. Zwrócę koszty przewozu. 1348-G

KAWALER na stanowisku (może uczyć języków obcych) poszukuje pokoju. Oferty: tel 14-13. 1349-G

ZGUBY

ZGUBIONO akt urodzenia i zgonu na nazwisko Niedźwiecki. 1351-G

ZGUBIONO indeks wydany przez Politechnikę Szczecińską nr na nazwisko Elżbiętaw Rudnicki. 1328-G

OBYWATELU! LOKATORZE!

Czy zapłaciłeś już czynsz za miesiąc marzec

Jeśli nie, to zapłać jeszcze dziś, a unikniesz płacenia odsetek i innych kłopotów.

ADM-y przyjmują dziś wpłaty

TYLKO DO GODZINY 18.

438-K

CZYTAJ KURIER SZczeciński!

ZGUBIONO bilet rocznej na trasie Gdynia — Szczecin, Stanisława Bielo. 1350-G

SPORT

Trema przed ligową premierą

6 napastników w ataku Pogoni

CHOCIAŻ „ZIMA MROZEM DMUCHA" w całym kraju warzata gorąca piłkarska. Próbne galopy ligowców nie wyjaśniły sytuacji. Wprawdzie z wypowiedzi trenerów można wywnioskować że ich zespoły są już w formie, ale w jednym wypadku może to być pozorne, psychiczne załabanie przeciwnika w drugim zaś „dymna zasłona". Żaden z partnerów nie zechciał na pewno przed trudną premierą odkryć swych kart.

Kibice szczecińscy mieli sprawdzian chyba najlepszy. Mecz Pogoni z Arkonią nie był bowiem tak łatwym sparringiem jaki rozegrała np. ostatnio stołeczna Legia wygrywając z III-ligowcem 12:1. Nie jest na pewno sprawdzianem wynik wicemistrza Polski Polonii Bytom, która zremisowała z Szombierkami, czy też niemiecka Zgwiązana Odry nad Warszawską Polonią.

TEORETYCZNY FAWORYT

SZCZECINIACY wal czyli twardo ponieważ byli to mecz prestiżowy. Wiemy więc, w jakiej formie znajdują się na razie obydwa zespoły, nie mamy niestety nadal porównania ich poziomów z innymi drużynami. W jednym z meczów sparringowych Arkonia pokonała Odrę. Teraz zaś. Pogoń wygrała z Arkonią. Odbyły stosowało mechaniczne porównanie. Pogoń byłaby w swym pierwszym spotkaniu beniaminkiem ekstraklasy — faworytem. W piłce nożnej jednak matematycz ne obliczenia niewiele pomagają, a spotkania tych zespołów odbyły się w różnych warunkach i w różnym czasie.

ODRA NIE TRACIŁA CZASU

WYJĄTKOWE Pogoń za boiskowe przy ul. Twardowskiego w dniu 13 marca po wielką niewiadomą.

W wypowiedziach przed rozmaitych kierownictwo Odry było bardzo pewne siebie. Opolanie mocno pięknej niezastuszą, dopiero sprzed dwóch lat i ubiegły sezon poświęcili wytrwałej pracy. Przeszli prawdą przez rozgrywki II-ligowe bez większych wstrząsów i dzisiaj są zdaniem kandydatów na wprowadzenie drodkowa po wyjście w ekstraklasie. Jest to drużyna młoda, bardzo bojowa, o szybkim ataku. Na szczecińskim boisku w niedzielę zobaczymy gości z Opola prawdopodobnie w następującym składzie: Kocisk, Cox, Klik, Brejza, Wrona-Prudło, Blaut, Bugiewski, Jarek, Gojda, Piechaczek i Bania.

KIEŁĆ PROWADZI ATAK

ATAK szczecinian jest nadal problemem. Oponowalimy, gdy przed dwoma tygodniami kierownictwo Pogoni zadecydowało nie wystawiać Kielca. Dwa spotkania z Warta i Arkonią wykazały, iż Kalinowski jako środkowy napastnik nie spełnił zadania. Nie mamy pewności, czy Kielce będzie w obecnej formie idealnym kierownikiem ataku, ale jest to zawodnik bardzo ak tywny, nie lękający się przeciwnika i umiejący strzelać z każdej pozycji. Ciężky więc skoryzowanie decyzji przez kierownictwo Pogoni, które zdecydowało się „czarnemu" juniorowi powierzyć trudną rolę kierownika ataku. Mamy nadzieję, że Kielce da z siebie wszystko, by zadaniu temu podołać.

KRASUCKI PCHNIE DO BOJU?

ZRESZTĄ, według sygnałów przez nas, a potwierdzonych przez wyżej kreślonych, zawodników pogrywających piłkę, w linii być Krasucki, którego trener Krygier wyraził na pozycji pomocnika z zadaniem gry OFENSYWNEJ, a więc pchania ataku do przodu.

Jeżeli nowoczesnie Przybylski lub Jabłonowski grający z tendencją defensywną, szykować będą zespół, odbiegał od przyjętego systemu WM, ale powinien być najbardziej skuteczny na jaki Pogoń w tej chwili stać.

TAK WIĘC, sobaczymy sprawdzianów prawdopodobnie w następującym zestawieniu: w bramce Konarski (Mendalka), w obronie — Leszczyński, Nowacki (mamy nadzieję, że zagra tym razem zupełnie POWAŻNIE) i Kisel, w pomocy raczej Przybylski i Krasucki, Atak od prawej strony: Mielniczek, Kielec, Kalinowski i Jaworski.

LICZYMY NA MIELNICZKA

TEORETYCZNIE bez zastrzeżeń, ponieważ ci właśnie zawodnicy wykazali najlepszą formę w sparringowych spotkaniach. Mielniczek jeszcze niedomaga, ale do niedzieli kontuzja kost ki będzie wyleczona. Nie wątpimy, że ten utalentowany zawodnik zagra naprawdę dla zespołu, a że potrafi grać, mieliśmy okazję już nie raz się przekonać.

Liczymy wraz z tysiącami szczecińskich kibiców, że portowcy dadzą z siebie wszystko. Czy to dwa „punkowe" punkty w pierwszym ligowym meczu pozostały w Szczecinie.

CIEKAWE MECZE

W POZOSTAŁYCH spotkaniach ekstraklasy dojdą do skutku następujące pojedynki: LKS przyjmuje Ruch, todzianie podobno odzyskali pewność siebie po powrocie „syna marnotrawnego" Szczepaniaka, Śląskom jej nie brakuje, gdyż bukowiczanie zapowiadają zdobycie mistrzostwa, które ma skapitalizować 40-lecie istnienia klubu.

Warszawska Gwardia powraca rozpoczyna „drugą wiosnę" derbami, gdyż gra z drużyną Wisła. Polonia Bytom przyjmuje beniaminka Stal Sosnowiec, a Polonia Bydgoszcz [illegible] chyba musiała oczerać się po gościnie warszawskiej Legii. Nasz — I w tym roku — faworyt, Górnik Zabrze, przyjmuje z siebie Lechię Gdańsk.

Wydaje się, iż nawet w wypadku REMISU szczecinianie będą mieli szanse znaleźć się w pierwszej tegorocznej tabeli na środkowej pozycji. Oby tylko wywalczył remis i oby tę pozycję nie szybko opuścili.

Ponieważ warto również pierwsze rozgrywki II ligi omówić szerzej, zrobimy to w jutrzejszym numerze.

(Rak)

Do Torunia wyjeżdżają koszykarze

SZCZECIŃSCY III ligowi koszykarze — AZS i Ogniwo wyjeżdżają w piątek do Torunia i Włocławka, gdzie rozegrają przedostatnią kolejkę spotkań. Zmierzą się oni z drużynami AZS Toruń i Kujawiak Włocławek. (ms)

Polska — Dania w „siódemce"

W UB. ROKU nasze reprezentacyjna „siódemki" w piłce ręcznej kobiet i mężczyzn gościły w Danii gdzie rozegrały po dwa spotkania z reprezentacjami tego kraju. Za kilka dni nastąpi rewizyta piłkarzy duńskich i w Polsce od będą się mecze rewanżowe — w Łodzi 16 bm. oraz w Gliwicach 18 bm.

W ub. roku Polacy nie odnieśli sukcesów w Danii. Nasza męska reprezentacja przegrała 13:23 i 18:29, a kobieca — 9:13 i 6:15. Piłka ręczna jest narodowym sportem Duńczyków i zalicznii są oni do światowej czołówki tej dyscypliny sportu. Kilka dni przyjadą do Warszawy samolotem w najbliższą niedzielę. Skład zespołu duńskiego jest ogłoszą się głównie na zawodnikach drużyny Aarhus, tegorocznym finaliście rozgrywek o Puchar Europy.

Szczeciniacy w mistrzostwach Polski w dżudo

WYBRZEŻE gdańskie, o ostatnie najpowszechniejszy ośrodek dżudo w naszym kraju, będzie organizatorem indywidualnych mistrzostw Polski w tej dyscyplinie sportu. W mistrzostwach tych rozpoczną się w najbliższą sobotę w Gdańsku, wystąpią reprezentanci Warszawy, Wrocławia, Lublina, SZCZECINA oraz Gdańska.

Tu TOTO

TOTALIZATOR Sportowy zawiadamia, że w specjalnym konkursie sportowym Toto-Lotek z dnia 6 marca 1960 r. stwierdzono:
4 rozwiązania z 5 traf. bez wygr. po ok. zł 456.900,
309 rozwiązań z 5 traf. wygr. po ok. zł 1.110,
11.177 rozwiązań z 4 traf. wygr. po ok. zł 36.
[illegible] rozwiązań z [illegible] traf. wygr. po ok. zł 42.

TEATRY

POLSKI — „Zaczarowana zlotówka" g. 16.30 — „Nie jesteśmy aniołami" g. 19.30
WSPÓŁCZESNY — „Romeo i Julia" g. 19.30.
OPERETKA — „Krakowiacy i górale" g. 19.15

KINA

KOSMOS — „Iwan Groźny" g. 11, 13, 19 — rads. — od lat 16 (I i II część)
COLOSSEUM — „Tajemnice alkowy" g. 9.15, 11.30, 13.30, 16, 18.15, 20.30 — franc. — od lat 18
POLONIA — „Król we mgle" g. 11.30, 13, 16.15 — ang. — od lat 16 — „Małe dramaty" g. 18.45, 20.30.
DELFIN — „Goddess 12.30" g. 13 — „Akt oskarżenia" g. 14, 18.30 18.45, 21 — USA — od lat 18.
DZIAŚKOWE (Nieletnowa (29) — „Ani widu ani słychu" g. 14, 16, 20 — franc. — od lat 12
PIONIER — „Niedokończona opowieść" g. 11, 13, 15, 17 — „Edward i Karolina" g. 19, 21 — franc. — od lat 16
PROMIEŃ — „1000 talarów" g. 15.30, 17.45, 20 — pol. — od lat 16
GARNIZONOWE — „Wspólny pokój" g. 15, 20.15 — pol. — od lat 16
PAŁAC MŁODZIEŻY — „Marynarz" g. 17 — ang. — od lat 7.
PAŁA — „Oleło" g. 17, 19 — USA — od lat 16.
ROSENKA (Trasowo) — „Spotkanie w Warszawie" g. 18 — pol. — od lat 7.
MEWA (Żelechowo) — „Cadet Rousselle" g. 11, 20.15 — franc. — od lat 16.
ŚWIT (Nowiny) — nieczynne.
PRZYJAŹŃ (Dabie) — „Żołnierskie serce" g. 17, 19 — rads. — od lat 16
SZMARAGDOWE (Zdroje) — „Prawo morza" g. 17.30, 19.30— belg. — od lat 16
RUTNIK (Stołczyn) — „Małpiec" g. 17.30, 19.30 — jugosł. — od lat 16
STYLOWE (Nowa Stoczek) — „Na wschód od Edenu" g. 17.30, 19.15 — USA — od lat 16 (film panoramiczny)
BAJKA (Police) — „Syn w szantiadzie" g. 17, 19 — włoski — od lat 16
ZEGLARZ (Gotęcino) — „Spisek z Tajwanu" g. 17, 19.30 — „Wyspa N. S. Chruszczowa w USA" g. 19.10
1 MAJ (Żydowce) — „Dziewczyna z plaży" g. 17, 19 — rads. — od lat 16
REPERTUAR KIN — na podstawie informacji OZK
FOTOPLASTIKON — Woj. Palskiego 26 — „Albania" g. 10—21.

KLUBY

NOT — Woj. Pol. 67 — czynny od g. 11
PIMPUS — Mickiewicza 86 — wieczorki taneczne g. 19.
TYFR — Woj. Pol. 56 — film „Serce matki" g. 15, 18 —rads. od lat 16.
PTK — Pl. Lotników — prelekcja o Wietnamie i Korei g. 18.
SPÓŁDZIELCÓW — Woj. Pol. 29 — „Międzynarodowy Dzień Kobiet" g. 16.

WYSTAWY

MUZEUM — Staromiejska 27 — wystawa rzeźb Henri Moore — wystawa średniowiecznej sztuki pomorskiej g. 10—16
Wystawienie prac twórczości H. Moore'a g. 11.30, 12.30
WAŁY CHROBREGO 9 — prywatna, archeologia, morskai; wystawa czasowa motyli krajowych — g. 10—16
15 MUZ — pl. Zolnierza I — rzeźba współczesna, malarstwa, rysunki i grafika Jana Kosikowskiego g. 11

SZPITALE

KLINIKA CHIR. DZIECIĘCA — Unii Lubelskiej
KLINIKA PEDIATRYCZNA — Unii Lubelskiej
PRZYCHODNIA DLA MATKI I DZIECKA — św. Wojciecha 7 — g. 15—7 rano
PRZYCHODNIA INTERNISTYCZNA — Woj. Pol. 13 — g. 15—22.

APTEKI

NR 1 — Narutowicza 12 — od sol. 61-36
NR 25 — pl. Grunwaldzki 42 — tel. 346-31

STACJE BENZYNOWE

NR 586 — ul. Kopernika — czynna cała dobę
NR 537 — ul. Mickiewicza 43 czynna od godz. 8 do 22.

RADIO

WIADOMOŚCI: 11.00, 13.00, 22.30.
SERWIS RYBACKI: 22.45.
SZCZECIN: 10.00 — „Ach, ów kochanie". 10.15 radiosłuchacze układają program. 12.15 Uczuć mowy ojczystej — rep. B. Witkowskiej. 17.15 Melodie na struny i skrzaty. 17.30 Kapitanowie ruchy — opow., 17.45 Muzyka rozrywkowa. 18.30 Przegląd aktualności. Wydarzenia. 21.30 W kawiarni literackiej.
WARSZAWA: 11.10 Małe zespoły rozrywkowe. 12.30 Andrzej Zaryt dyryguje swoim własnymi piosenki i bawimy się przy kawiye". 14.35 Muzyka i słowo wiosny. 15.05 Uniwersytet Radiowy. 19.30 Konkurs chopinowski. 21.00 W kawiarni literackiej.
WARSZAWA: 11.10 Małe zespoły rozrywkowe. 12.30 Andrzej Zaryt dyryguje swoim własnymi piosenki i bawimy się przy kawiye". 14.35 Muzyka i słowo wiosny. 15.05 Uniwersytet Radiowy. 19.30 Konkurs chopinowski. 21.00 Wieczorna audycja kameralna.

TELEWIZJA

(program berlińskich
11 — kronika, 12 — powstanie życia na Ziemi, 12.35 — „Samochód pełny muzyki", 13.15 — test, 13.30 — „Z Argentyny do Meksyku", 16 — dla dzieci „Spacerkiem po berlińskim ZOO", 17.15 — zakłada i łączy", 17.15 — sportowa arcista, 18.45 — prognoza pogody, 19.55 — popularnonauka telewizji dziecięcej, 19 — magazyn dla kobiet, 19.45 — kronika, 20 — muzyka rozrywkowa „Marzenie alibi", 21.15 „Portret H. Opolfa", w przerwie notatki

W Filharmonii III Symfonia Brahmsa

NA kolejnym piątkowym koncercie symfonicznym obok orkiestry pod dyrekcją Waleriana PAWŁOWSKIEGO wystąpi znany pianista polski, Tadeusz ŻMUDZIŃSKI. Wykona on Capriccio Igora Strawińskiego. W programie orkiestry III Symfonia f-dur Johannesa Brahmsa oraz Suita baletowa Jana Baptysty Lully'ego.

Koncert zostanie powtórzony w niedzielę o godz. 12. Poprzedzi go prelekcja mgr Aleksandry Szulcówny.

Abonamenty ważne. Przedsprzedaż biletów w „Orbisie".

Pokrótce

W NAJBLIŻSZĄ niedzielę delegaci wędkarzy woj. szczecińskiego zbierają się w Domu Kolejarza przy ul. Partyzantów 2 na Okręgowym Zjeździe Delegatów PZW. Początek o go dzinie 9.

W ZWIĄZKU z robotami drogowymi, od ju tra, tj. 17 marca do 30 kwietnia br. nie będzie kursował pociąg do Świnoujścia, odjeżdżający ze Szczecina o g. 11.01 i powrotny, odj. ze Świnoujścia o g. 11.15.

DZISIAJ o g. 18 w Uniwersytecie Powszechnym przy Al. Piastów 8, sędzia Guz mówić będzie o fałszerstwie, bigamii, przestępstwach przeciwko wolności.

ZARZĄD WOJEWÓDZKI Ligi Przyjaciół Żołnierza w Szczecinie, zawiadamia wszystkich zainteresowanych stopni motorowodnych, że w celu przeprowadzenia weryfikacji, winni się oni zgłosić osobiście lub telefonicznie do Klubu Motorowodnego LPŻ w Szczecinie, ul. Przestrzenna, tel. 4328 do dnia 12 marca 1960 roku.

Po upływie tego terminu dotychczasowe niezweryfikowane stopnie utracą ważność.

KWIACIARSTWO W USA — to temat prelekcji, którą wygłosi mgr Dargiewicz 12 bm. o godzinie 17 w Klubie NOT (Al. W. Polskiego 57). Stowarzyszenia Inżynierów i Techników Ogrodnictwa zaprasza na ten ciekawy odczyt wszystkich kwiaciarzy i sympatyków. Wstęp wolny.

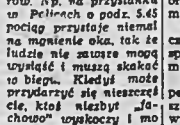

POCIĄG

O pociągu z Trzebieży do Szczecina mieliśmy już niejednokrotnie okazję napisać to i owo. Z listów Czytelników wynika, że obsługa tego pociągu składa się z osób wyjątkowo nieuczynnych na życzenia podróżnych. Np. na przystanku na Pelitach o godz. 5.45 pociąg przystaje niemal na mgnienie oka, tak że ludzie się zazwyczaj mogą wysiąść i muszą skakać to biegu. Kiedyś może przydarzyć się nieszczęście, ktoś niezbyt „zachowo" wyskoczy i może stracić życie.

Sądzimy, że nie warto czekać aż na takie dowiedzenie by zrozumieć, iż mimo wszystko pociąg to tylko tabakiera, a człowiek — pomimo kolosalnego po-

ZAWIEJA namyślał się chwilę nad tym godnym uwagi zarzutem, wreszcie powiedział: — Teofil twierdzi z całą pewnością, iż Homolacz zatrzymał się tuż za ich samochodem i że zaraz po wręczeniu pakietu oba samochody ruszyły natychmiast do Warszawy. Pozostaje przyjąć, że traktorzyści źle oszacowali odległość, co w ciemnościach wcale nie jest rzeczą dziwną. Pamiętają, że samochód „z wielkimi światłami policyjnymi" już ruszał, kiedy oni wyjechali spoza zakrętu. Pamiętasz zaś chyba, że od zakrętu do miejsca znalezienia zwłok jest ponad sto metrów.

— Wie towarzysz, co mnie jeszcze intryguje? — powiedział Niedzielski, któremu tłumaczenie kapitana wydało się prawdopodobne.

— No? — zachęcająco spytał kapitan.

— Dlaczego nie było samochodu Zgorzelickiego wśród samochodów ustalonych w czasie obławy.

— Tak — zgodził się kapitan — to jest bardzo interesująca zagadka. Teofil niestety zasnął w drodze i obudził się dopiero w Warszawie, skąd ciupasem odstawiono go pod eskortą z powrotem do klasztoru. Albo jechali inną drogą, na której udało się im uniknąć obławy...

— ...albo? — podchwycił Niedzielski patrząc z oczekiwaniem na kapitana.

— Nie wiem. Ustalimy to już w trakcie przesłuchań całej bandy.

— Melduję, że jestośmy w Krakowie — odezwał się Jurek Piskorz, który nie biorąc udziału słuchał wszystkiego o czym mówili obaj oficerowie.

W pięć minut po nich rogatki Krakowa przekroczyła szara maszyna marki Warszawa, w której siedziało dwóch mężczyzn.

Pierwsze kroki po przybyciu do Krakowa Zawieja i Niedzielski skierowali, nie jak przetem planowali do hotelu, lecz do Komendy Wojewódzkiej MO.

— Musimy najpierw zorganizować obstawę naszej akcji w klasztorze — tłumaczył powód tej zmiany kapitana sierżantowi. — Plan ramowy nakreślony z majorem Rydlem w Warszawie musi być tutaj na miejscu przedyskutowany z oficerem, któremu komendant powierzy dowództwo obstawy... A boję się, że po czwartej godzinie możemy już nie zastać komendanta.

— Będziemy potrzebowali wielu ludzi? — zainteresował się Niedzielski szczegółami pierwszej wielkiej akcji, w której przypadło mu wziąć udział.

— Wielu, nie wielu, ale ze dwadzieścia, trzydzieści osób trzeba będzie dla pełnego otoczenia klasztoru. Zajmie nam to wizyta około dwóch godzin.

Tymczasem już po kwadransie wychodzili z gmachu Komendy mocno skonsternowani. Ledwo zameldowali się zastępcy komendanta, ten przekazał im kablogram z Warszawy. Była to depesza z MSW:

Zaistniały nowe okoliczności. Plan niewykonalny. Jutro przyjeżdżam. Działajcie w granicach wyłącznie własnych możliwości. Podkreślamy wyłącznie w granicach własnych możliwości Gratulacje Niedzielskiemu. Rydel — major.

Zastępca komendanta musiał dostrzec osłupienie malujące się na twarzy kapitana, który kilkakrotnie odczytywał niecodzienny kablogram, bo z troską zapytał:

— Jakieś nieprzyjemne wiadomości, kapitanie?

To wytrzeźwiło Zawiejo. Raz jeszcze spojrzał na zdanie: „Działajcie wyłącznie w granicach własnych możliwości", uśmiechnął się z przymusem i powiedział, że się nie stało nic niezwykłego, po czym pospiesznie pożegnawszy się z uprzejmym krakowianinem wyszedł pociągając Niedzielskiego z sobą.

— Co to wszystko znaczy? — zachodził w głowę Niedzielski drepcząc pospiesznie za kapitanem.

— Coś się tam musiało stać w ciągu ostatniej godzin, to jasne, coś wyszło na jaw takiego — mówił Zawieja ze zmarszczonym czołem — że Rydel uznał, iż działanie przy pomocy krakowskiej milicji jest niepożądane. Ale co to mogło być?

— I co znaczą te gratulacje dla mnie? — spytał Niedzielski usiłując na własną rękę rozwikłać zagadkę depeszy.

— Chwileczkę — wyprostował się nagle kapitan. — „Gratulacje Niedzielskiemu". Rzeczywiście. Przecież Rydel nie bez kozery umieścił te słowa w służbowym kablogramie. Czego może ci gratulować major Rydel?

— Towarzyszu kapitanie — chwycił go za rękę sierżant Niedzielski, w którego głosie zabrzmiało z trudem hamowane podniecenie — a może to mój podatuch w centrali telefonicznej?

— Och, do diabła! — spojrzał na niego zaskoczony — przecież to rzeczywiście jest jedyna sprawa której może ci gratulować. Ale jaki to może mieć związek z krakowską milicją?

Tego Niedzielski także nie wiedział, ale przepełniało go ciche uczucie radości i dumy. Jego szczęście stało się kompletne, kiedy kapitan Zawieja podał mu rękę i powiedział życzliwie:

— No to i ja ci gratuluję. Okazało się, że ty miałeś rację, nie ja! Brawo, mój mały!

— Ale jak teraz będziemy działać „w granicach własnych możliwości", towarzyszu kapitanie? Czy odprzedni plan wziął w łeb! — powiedział czerwony z zadowolenia sierżant magister,

Za 10 dni WIOSNA!

Z kupnem wiosennego płaszcza nie powinno być kłopotu

WPRAWDZIE mróz szczypie w policzki, ale kalendarz przypomina o zbliżającej się wiośnie. Tradycyjnie więc wybraliśmy się w rajd po odzieżowych sklepach Szczecina aby wszekonać się co oferują one paniom i panom.

WE WSZYSTKICH PRAWIE sklepach są najmodniejsze, eleganckie, ale też drogie płaszcze z tkaniny superpełkowej „boucle". Najładniejsze bodaj — czerwone — sprawiły nieco zamieszania i kłopotu ekspedientom, gdyż na oko identyczne, nawet z jednakową metką handlową kosztują 1760 zł i 1940 zł. Dlaczego taka różnica?

NAJWIĘKSZY SKLEP MHD — Dom Odzieżowy przy al. Niepodległości — nie ma wprawdzie wielkiego wyboru płaszczy wełnianych, ale panie znajdą tam sporo prochowców popelinowych, rypsowych a nawet z impregnowanej tafty. Dużo prochowców męskich z podpinką po 740 zł (wszystkie rozmiary) jest w sklepie na SDM. W tym tygodniu ma tu nadejść transport wiosennych płaszczy damskich z fabryk poznańskich. Może będą tam tańsze gatunki. Większość płaszczy jakimi dysponuje obecnie MHD kosztuje ponad 1000 zł szt. a wiadomo przecież, że panie, nawet te elegantsze, wolą teraz kupić płaszcz tańszy, byle był modnie uszyty. Płaszcz taki można z czystym sumieniem po jednym czy dwu sezonach przerobić np. córeczce a sobie kupić nowy — aktualnie modny.

Odwiedziliśmy też SKLEP WIELOBRANŻOWY na przedmieściu — w Podjuchach. Wprawdzie pomieszczenie niewielkie, ale zaopatrzenie dobre. Mieszkańcy Podjuch ze spokojem mogą czynić za kupy w swoim sklepie. Kupią tam wszystko co jest w Śródmieściu.

W POWSZECHNYM DOMU TOWAROWYM obejrzeliśmy kilka efektownych, z modnej tkaniny płaszczy damskich po 670 zł i 960 zł. Podobają się one paniom (o czym najlepiej świadczą obroty tego stoiska). Także dla panów jest w Pedecie bardzo dużo przeróżnych prochowców.

W. tym sezonie wiosennym modne będą kostiumy. Sklepy MHD a także PDT nie mają ich. Niezawodna okazała się tu „TELIMENA", posiadająca w Salonie Mody na Pl. Lotników sporo różnych kostiumów. Materiały różne, ceny także. Faso ny bardzo skromne, bez jakichkolwiek ekstrawagancji. Tegoroczna moda jest w ogóle bardzo rozsądna i spokojna. Wreszcie!

Ogólne wrażenie po rajdzie da się streścić w jednym zdaniu: z kupnem wiosennego płaszcza nie ma kłopotu. Wręcz przeciwnie Kłopoty mają handlowcy, którzy skarżą się ostatnio na brak klientów. (aż)

PS. Na zdjęciach kostiumy, jakie pokazała „Telimena" na ostatnim pokazie w „13 Muzach".

Prezent dla wnuczka Chruszczowa

FRANCJA. Dwie firmy francuskie — Alsthom w Belfort i Schneider w Creusot — wykonują na zamówienie ZSRR dwa typy lokomotyw elektrycznych. Będą one zaprezentowane premierowi radzieckiemu podczas tego wizyty we Francji. Przy tej sposobności te firmy to ofiarować mają Chruszczowowi jako prezent dla jego wnuka miniaturowy pociąg złożony z obu lokomotyw, ciągniących skład wagonów francuskich.

Cała fortuna na lekcje tańca

USA. Przed rokiem Howard Lyons odziedziczył 65 tys. dolarów, ale sąd stanu Alberta pozbawił go prawa korzystania z tego spadku. Motyw: w ciągu ostatnich 12 miesięcy Howard wydał około 21 tys. dolarów na... lekcje tańca. Sędzia H. Riley stwierdził: „Jest rzeczą nieco anormalną wydatkować podobne sumy dla nauczenia się tańca". Na swoją obronę Lyons odwiedzający, że uwielbia tańce i nie widzi powodu, by się go wyrzekał.

Rok 1960 pod znakiem prototypów

BIEŻ. ROK charakteryzuje produkcję krajowych stoczni dużą ilością jednostek prototypowych. Będą to statki całkowicie nowoczesne, budowane w oparciu o najnowsze osiągnięcia światowej techniki. Statki wykonywane będą dla armatorów krajowych, jak również zagranicznych: ZSRR, Brazylii, Indonezji, Francji, Szwajcarii.

Największą liczbę prototypów wykona w 1960 roku Stocznia Gdańska. Największymi będą: zbiornikowiec 19 tys. DWT, zmodernizowany „dziesięciotysięcznik" i trawler – przetwórnia rybacka.

Ze Stoczni Gdańskiej wypłyną również w br. unowocześnione statki typu TRAMP 5.200 DWT dla Brazylii, statki do przewozu drewna dla ZSRR i „10-tysięcznik" nowego typu dla Szwajcarii. Przewiduje się rozpoczęcie budowy statku do przewozu drobnicy o nośności 12 tys. ton oraz statku-bazy rybackiej o zmodernizowanym napędzie (silnik Diesla).

Miasteczko namiotów dla turystów zagranicznych

MOSKWA. Tego lata urządzony będzie w Moskwie, na jej północnych peryferiach międzynarodowy obóz dla turystów zagranicznych.

Miasteczko namiotów będzie zajmować powierzchnię 25 tys. km kw. W centrum miasteczka otwarta będzie kawiarnia, bar, urząd pocztowy i centrala dla międzynarodowych rozmów telefonicznych.

10 marca 1946 r.

„SZCZECIN-RADIO" nadało pierwszy radiogram

Leczenie przy pomocy... RADIA

(Dokończenie ze str. 1)

POCZĄTKOWO radio nosił radiowy z każdym punktem na kuli ziemskiej.

stacją nadawała radiogramy do innych stacji lądowych. Obecna jej moc umożliwia łącz-

Radiostacja, prócz przekazywania informacji na statki i odwrotnie, pośredniczy bardzo często w udzielaniu porad lekarskich podawanych przez lekarzy „Medical-Radio" za Szczecina statkom, znajdującym się tysiące mil od Polski. Ale na tym nie kończą się zadania tych lekarzy. Udzielają oni także porad radiowych w sprawach sanitarnych, dezynfekcji statków i zestawiają leki, które po winny znajdować się w aptecce statkowej. Przyjmują też zgłoszenia kwarantanny statku, jak kapitan statku zbliżając się do portu musi zgłosić władzom portowym informacje o stanie zdrowia załogi celem otrzymania prawa zawinięcia do portu.

NA STATKU s/s „Tczew" zachorował kucharz p. Jan Mazurek. Nikt nie był w stanie rozpoznać choroby. Radio-oficer Jan Gasiulewicz (na zdjęciu) uruchomił więc radiostację i zaczął wzywać „Medical-Radio".

DR JAN GOLBA, zadał kilkanaście pytań, aby ustalić chociaż prowizoryczną diagnozę...

PAN Karol Jurkiewicz, kierownik Biura Operacyjnego przegląda taśmę perforatora.

Tekst: Piotr WISZNIEWSKI
Foto: Stefan CIEŚLAK

Harcerska załoga PŻM-owskiego frachtowca

NA STATKACH Polskich Linii Oceanicznych i Polskiej Żeglugi Morskiej przewija się wielu wychowanków harcerskich drużyn wodnych. Ostatnio harcerze wystąpili z ciekawym projektem — przyjętym przychylnie przez kierownictwo PŻM, aby na jeden ze statków zamustrować załogę złożoną z harcerzy-marynarzy.

Nie tracąc czasu rozpoczęto we flocie werbunek „old-boyów". Dowódcą statku będzie kpt. Mikołaj DOMARADZKI — długoletni komendant harcerskiego ośrodka morskiego w Gdyni.

Na którym statku PŻM gospodarować będzie harcerska załoga jeszcze nie wiadomo, ale należy sądzić, że będzie to najwęższy i najbardziej trzeźwy statek na świecie. Na prak tykę na harcerskim statku będą kierowani kandydaci na marynarzy wyrośli w drużynach i ośrodkach wodnych ZHP. (wit)

Lody dryfują na Zalewie

NA ZALEWIE, wiatr południowo-wschodni o sile 5—7 stopni w skali Beauforta dryfuje lody ze wschodu na zachód. Trasą Świnoujście — Szczecin płyną statki w asyście holowników „Pogoń" i „Dolamacz". Holownik „Posejdon" przebywa od 2 bm. w Szczecińskiej Stoczni Remontowej, gdzie oczekuje usunięcia przecieku rur płomieniówek w kotle. M/s „Zastarт" zastąpi go na szlaku. (wisz)

Sprawy prawno-sądowe

Ubezpieczenie od kradzieży

OBYWATEL ubezpieczył w Państwowym Zakładzie Ubezpieczeń (PZU) swe rzeczy osobiste (ruchomości) od kradzieży z włamaniem. W okresie trwania umowy ubezpieczenia, mieszkanie, w którym rzeczy te znajdowały się, zostało okradzione. Obywatel wystąpił o odszkodowanie, ale PZU przyznał mu tylko nieco ponad połowę żądanej kwoty. Wobec tego poszkodowany wystąpił o zasądzenie od PZU różnicy, twierdząc, że niektóre wyszczególnione przedmioty zostały ocenione zbyt nisko.

Poszkodowany przez kradzież obywatel stanął na stanowisku, że jeśli chodzi o takie rzeczy, co do których zachodzi znaczna różnica cen – między ustalonymi w handlu uspołecznionym a faktycznymi na wolnym rynku – odszkodowanie z tytułu ubezpieczenia powinno być wypłacone według cen wolnorynkowych (w danym wypadku chodziło o takie rzeczy, jak futro, szal gronostajowy, srebra itp.).

Sąd Najwyższy w orzeczeniu swym stwierdził, że zgodnie z odpowiednim postanowieniem, obowiązującymi PZU i ubezpieczonego warunkami, dotyczącymi ubezpieczenia rzeczy od kradzieży a ustalonymi przez Ministra Finansów – za podstawę obliczenia doznanej przez ubezpieczonego szkody przyjmuje się „koszt" nabycia rzeczy tego samego rodzaju i gatunku w czasie zajścia wypadku" (z potrąceniem zmniejszenia wartości rzeczy przez zużycie lub z innej przyczyny).

„Koszt nabycia" należy oczywiście od ceny. O jaką więc tu cenę chodzi?

Na pytanie to Sąd Najwyższy odpowiedział: może być mowa tylko o cenach powszechnie obowiązujących w handlu uspołecznionym, a więc ustanawianych i kontrolowanych przez właściwe organa państwowe.

Przyjęcie za podstawę obliczenia odszkodowania tytułu ubezpieczenia cen wolnorynkowych, jak tego domaga się w omawianej sprawie ubezpieczony obywatel, nie może być dopuszczone. Przejściowy brak w sklepach uspołecznionych pewnych atrakcyjnych towarów, które można nabyć u prywatnych sprzedawców po wyższych cenach, jest odczuwany przez wszystkich obywateli i nie należy przemawia to tym, by ubezpieczony miał być w lepszym położeniu.

Wyjątkowo, gdy rzeczy „tego samego rodzaju i gatunku" (nie chodzi bowiem o „takie same" rzeczy w ogóle nie ma w obrocie uspołecznionym, wypadnie jako „koszt nabycia" przyjąć przeciętne ceny poza tym obrotem, z pominięciem jednak cen spekulacyjnych.

Z orzeczenia Sądu Najwyższego w omawianej sprawie ponadto wynika, że sąd orzekający musi ustalić wartość skradzionych rzeczy, jeśli chodzi o ich charakter i stan, na podstawie zgodnych zeznań świadków i opinii biegłych, a więc na podstawie wszechstronnie przeprowadzonego postępowania dowodowego.

W. N.

Ci wszędzie znajdą...

PARYŻ. Zamiast na lub by kobierzec, El-letni mieszkaniec Kopenhagi Marc Weirich trafił do armii francuskiej.

Rodzice Weiricha Francuzi rozwiedli się, gdy był on jeszcze dzieckiem. Jako 4-letni chłopiec został zabrany do Kopenhagi przez matkę, która tam wyszła ponownie za mąż za Niemca, mieszkającego w pobliżu granicy duńskiej. Chłopiec wychowywał się wówczas u babki. Ostatnio chciał się odnaleźć z El-letnią Dunką Thomsen. Gdy zwrócił się do władz francuskich o potrzebne papiery okazało się wówczas, że znajduje się na liście poborowych. Nie doręczono mu dotychczas wezwania gdyż nie wiedziano gdzie mieszka. Kiedyś protestował, że nie umie nawet po francusku, ale władze wojskowe na to nie zważały. Wielkoludzie go do jednostki stacjonującej w Metz i prawdopodobnie za dwa miesiące zostanie wysłany do Afryki. Przed tym jednak zamierza się ożenić.

WYDAWCA: Wydawnictwo Prasowe „Kurier Szczeciński". RSW „PRASA" w Szczecinie, ul. Bolesława Krzywoustego 1. REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Szczecin, pl. Hołdu Pruskiego 4, III pię., Nr. telefonów: centrala 34-41, redaktor naczelny 34-42, zastępca nacz. redaktora 32-61, redaktor (wyjątkowo) 34-43, sekretarz redakcji 34-44, redaktor 32-62, dział sportowy 37-77, dział morski 30-51, Biuro Ogłoszeń 34-44, redakcja nocna (po godz. 22) 34-43, dział typ